

**Alaksandar Łukaszenka może zostać zaproszony na szczyt UE w Brukseli**

**Został wybrany przewodniczący parlamentu**

**„Sprawy czternastu” ciąć dalszy**

**Kryzys globalny powoli wpływa na białoruskich eksporterów**

**Białorusini zarobili 4 miliony dolarów na dziecięcej pornografii**

**TJB przygotowuje się do drugiego ogólnobiałoruskiego dyktanda**

**B**iałoruś powinna zrobić poważny krok w kierunku liberalizacji gospodarki i „debiurokratyzacji całego systemu”. Takie zadanie zostało postawione przez prezydenta Alaksandra Łukaszenkę na naradzie 30 października. Według niego, już „do 1 stycznia powinniśmy osiągnąć maksymalne efekty w tym zakresie”.

Przywódca państwa oświadczył, że warto uprościć tryb rejestracji przedsiębiorstw w dziedzinach produkcyjnej i usługowej, zaczynając już od złożenia wniosku oraz zrezygnować z nadmiernej kontroli dochodów obywateli.

Eksperti uważają, że władze kraju wybrały wariant autorytarnej modernizacji. Chodzi o przyspieszenie

procesu prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, stworzenie dobrego klimatu inwestycyjnego. Jednocześnie Łukaszenka nie wspominał nawet o możliwości reform w życiu politycznym.

Unia Europejska natomiast oczekuje dalszych kroków w kierunku demokratyzacji, gwarancji przestrzegania praw człowieka oraz wolności obywatelskich. Łukaszenka może zostać zaproszony na szczyt Unii w pierwszej połowie 2009 roku, gdy w kraju zostaną przeprowadzone reformy demokratyczne. O tym parę dni temu w wywiadzie udzielonym belgijskiemu wydaniu „EUobserver” powiedziała rzeczniczka MSZ Czech Zuzana Opletalova. Czechy zostaną przewodniczącym UE od 1 stycznia 2009 roku.

W tym samym czasie 28 listopada na spotkaniu w Wilnie liderzy Zjednoczonych Sił Demokratycznych Białorusi (ZSD) przekazali posłom Parlamentu Europejskiego swoje propozycje do tzw. „mapy drogowej” – warunków,

których przestrzeganie stworzy możliwość dalszej normalizacji stosunków między UE a Białorusią.

Jak poinformował BelaPAN przewodniczący Zjednoczonej Partii Obywatelskiej Anatol Lebiedźka, ZSD proponują:

- zmianę ustawodawstwa wyborczego;
- zabezpieczenie jednakowych warunków pracy mediów oraz dostępu opozycji do państwowych środków przekazu masowego;
- stworzenie warunków do normalnego funkcjonowania i działalności partii politycznych;
- skreślenie z Kodeksu Karnego artykułów, stwarzających możliwość prześladowania za działalność polityczną i społeczną.

Kierownictwo ZSD podjęło decyzję stworzenia do 10 listopada grupy inicjatywnej zbierającej podpisy pod projektem ustawy o zmianie ustawodawstwa wyborczego: żeby mieć możliwość złożenia go do parlamentu, należy najpierw zebrać 50 tysięcy podpisów.

Analicycy jednak wątpią, czy władze zarejestrują grupę. Dotąd takich precedensów na Białorusi nie było: za



każdym razem urzędnicy znajdowali przyczynę, żeby odmówić aktywistom możliwości realizowania konstytucyjnego prawa obywateli do inicjatywy ustawodawczej.

W tym samym czasie sytuacja gospodarcza-finansowa w kraju staje się coraz bardziej napięta.

Do mediów trafiły informacje, że problemy ze zbytem produkcji mają Mińskie Zakłady Samochodowe oraz Traktorowe. Według „Radio Swoboda”, cena ciężarówek MAZ, BelAZ, traktorów „Bielarus” waha się w granicach od kilkudziesięciu do kilkuset tysięcy dolarów. W 90% takie zakupy realizuje się na kredyt. Wskutek nie udzielania kredytów bankowych w Rosji, na Ukrainie, w innych krajach, które kupują białoruską produkcję, eksport wywozów oraz traktorów już zmniejszył się o połowę. Obecnie poważnie rozważa się kwestię skrócenia tygodnia pracy w przedsiębiorstwach strategicznych.

Koncern „Belneftechim”, którego produkcję w ubiegłych latach dobrze kupowano w Europie, co dawało duże dochody w walucie, też przeżywa okres obniżenia eksportu oraz komplikacje w realizacji szeregu podstawowych towarów. Niektórzy zagraniczni użytkownicy produkcji petrochemicznej rezygnują z planowanych kontraktów. Poinformował o



tym 28 października minister gospodarki Mikołaj Zajczanka.

Według niezależnego ekonomisty Jarasława Ramanczuka, światowy kryzys finansowy już dotarł na Białoruś, „ponieważ przedsiębiorstwa, inwestorzy korygują plany inwestycyjne. W białoruskich zakładach zmniejszają się zamówienia i odbywa się magazynowanie nadmiernej produkcji”.

Ekspert prognozuje, że Białoruś może trafić na drugą falę tego kryzysu.

Już teraz widać, że szeregu najważniejszych wskaźników makroekonomicznych nie uda się utrzymać w pozycji rocznych prognoz. Na przykład, inflacja, do której musiał przystąpić 28 października minister gospodarki, w tym roku wyniesie 14%. Wcześniej rząd planował utrzymać ją na poziomie 6-8%. Saldo ujemne handlu zagranicznego z 8 miesięcy

według danych wyniosło 2,1 miliardów dolarów przy prognozie rocznej 1,4 miliardów.

Rząd powinien podjąć natychmiastowe kroki w kierunku minimalizacji wpływu kryzysu światowego. Na przykład, niedawno została podpisana umowa z chińskim „Eksimbankiem” na kredyty o łącznej wartości 390 milionów dolarów. Wcześniej rząd podpisał porozumienie o udzieleniu kredytu przez Rosję w wysokości 2 miliardów dolarów i poprosił jeszcze o 2 miliardy dolarów Międzynarodowy Fundusz Walutowy. Obecnie specjalna misja MFW prowadzi w Mińsku rozmowy o warunkach przyznania kredytu.

Przedstawiciele Narodowego Banku Białorusi uważają, że kredyty te są potrzebne do stworzenia w białoruskich bankach „poduszki bezpieczeństwa”. Według londyńskiego „Financial Times”, strona białoruska poinformowała MFW o swoim zamiarze przeprowadzenia reform gospodarczych, wskutek których zostaną częściowo sprzedane aktywa przedsiębiorstw państwowych.

„Financial Times” podkreśla, iż system bankowy Białorusi, który nie jest bardzo rozgałęziony, tylko nieznacznie ucierpiał na światowym kryzysie finansowym oraz gospodarczym. Jednak perspektywa upadku gospodarki USA oraz krajów unijnych grozi

negatywnym wpływem na białoruski eksport.

Tymczasem polityka zagraniczna Mińska, jak wcześniej, polega na manewrowaniu pomiędzy Rosją a Zachodem. 25 października z inicjatywy Łukaszenki pod Moskwą odbyło się spotkanie z prezydentem Rosji Dmitrijem Miedwiediewym. Gość zwrócił uwagę gospodarza spotkania na to, że około połowy swoich rezerw złoto-walutowych Białoruś przechowuje w rublach rosyjskich. Ilość ta świadomie była zwiększana w celu zmniejszenia zależności od dolara podczas sankcji ekonomicznych ze strony USA.



Obecnie Mińsk powołując się na zasady stosunków sojuszniczych, domaga się wsparcia finansowego oraz preferencji gospodarczych od Kremla, próbując równolegle przyciągnąć kredyty i inwestycje z Zachodu.

Eksperti wnioskują, że podczas specjalnego spotkania Łukaszenka i Miedwiediew nie potrafiono

znaleźć porozumienia w wielu ważnych kwestiach.

Dwa dni po tym spotkaniu ambasador Rosji Aleksandr Surikow oświadczył, że cena gazu dla Białorusi w przyszłym roku będzie wynosiła około 200 dolrów za tysiąc metrów sześciennych. Natomiast w budżecie białoruskim na 2009 rok jest przewidziana cena 140 dolarów.

Moskwa zaproponowała też dość surowe warunki udzielenia kwoty 2 miliardów dolarów, której pierwszą transzę (1 miliard) planuje się przelać już w tym roku. W szczególności chodzi o dostęp firm rosyjskich na rynek białoruski, udział kapitału rosyjskiego w prywatyzacji przedsiębiorstw, ewentualne wykorzystanie rubla rosyjskiego jako ogólnej waluty rozliczeniowej lub waluty rezerwowej.

Eksperci dodają, że nieoficjalnie jednym z warunków może być poparcie przez Mińsk niezależności Osetii Południowej i Abchazji. Ale ponieważ takie posunięcie grozi zerwaniem normalizacji stosunków z Zachodem, Łukaszenka planuje jak najdłużej z tym zwlekać, uważają niezależni analitycy.

## POLITYKA

### Alaksandar Łukaszenka może zostać zaproszony na szczyt UE w Brukseli

*Prezydent Białorusi Alaksandr Łukaszenka może zostać zaproszony w 2009 roku na jedno ze spotkań na szczycie Unii Europejskiej w Brukseli. Poinformowała o tym RIA Nowosti powołując się na belgijskie media.*

Takie informacje zostały przedstawione w mediach przez wiceministra spraw zagranicznych Czech Tomáša Pojara, który 24 października przebywał na Białorusi z oficjalną wizytą. Według niego, kierownictwo Czech, którym Francja przekaza rotacyjne przewodnictwo w UE 1 stycznia 2009 roku, rozpatruje wariant ewentualnego udziału prezydenta Białorusi w szczycie UE, który odbędzie się w formacie „27+6” – członkowskie kraje UE plus Gruzja, Armenia, Azerbejdżan, Ukraina, Mołdawia i Białoruś.

Przypomnijmy, iż ministrowie spraw zagranicznych krajów unijnych na posiedzeniu w Luksemburgu 13 października zawiesili na pół roku sankcje zakazu wjazdu do krajów UE wobec Alaksandra Łukaszenki oraz 35 działaczy białoruskich. Prezydent

Białorusi trafił na listę osób, którym zabroniono wjazdu w kwietniu 2006 roku.

Wg. BelaPAN

## OFICJALNIE

### Został wybrany przewodniczący parlamentu

*Przewodniczącym Izby Reprezentantów czwartej kadencji został wybrany poseł z okręgu Głębockiego, przewodniczący Witebskiego Komitetu Miejskiego Uładzimir Andrejczanka.*

Wśród 109 posłów „za” głosowało 107 osób, „przeciw” była 1 osoba, 1 głos uznano za nieważny.

W dzisiejszym porządku obrad znajduje się siedem pozycji. Wszystkie związane są z wyborami nowego kierownictwa Izby Reprezentantów, stworzenia stałych komisji oraz składu tych komisji.

Według regulaminu przewodniczący oraz jego zastępca wybierani są na podstawie głosowania tajnego.



## OPOZYCJA

### „Sprawy czternastu” ciąg dalszy

*Przedstawiciele demokratycznej opozycji i środowiska społeczne żądają natychmiastowego uwolnienia aktywisty Alaksandra Barazienki - jednego z uczestników tzw. „sprawy czternastu”.*

14 osób zostało oskarżonych o udział w wiecu przedsiębiorców w Mińsku w styczniu bieżącego roku. Alaksandr Barazienka nie stawił się do sądu, ponieważ studiuje w Polsce. Później przyjechał odwiedzić rodziców, ale zablokowano jego wyjazd z powrotem. 27 października zgłosił się do mińskiej milicji, po czym został aresztowany w „sprawie czternastu”.

W tej chwili Alaksandr Barazienka przebywa w areszcie śledczym stołecznej milicji przy ulicy Waładarskiego.

W „sprawie czternastu” aresztowano między innymi Andrzeja Kima i skazano na 1,5 roku pozbawienia wolności.

## GOSPODARKA

## Kryzys globalny powoli wpływa na białoruskich eksporterów

*Duże przedsiębiorstwa białoruskie mają problemy z powodu kryzysu finansowego – taka informacja znajduje się na stronie internetowej Charter97. „Wśród nich są „Belaruskolij”, Mińskie Zakłady Traktorowe oraz Mińskie Zakłady Samochodowe.*



photo.bymedia.net

Robotnicy obawiają się przymusowych urlopów oraz opóźnień w wypłacie wynagrodzenia.

Kierownik oddziału ds. sprzedaży ciężarówek MZS Sjarhej Zacharewicz potwierdził istnienie problemów w zakresie sprzedaży samochodów za granicę. Do istnienia problemów przyznał się również jeden z

pracowników administracji przedsiębiorstwa „Belaruskolij”.

Kierownictwo MZT na razie nie potwierdza występowania kryzysu, jednak faktycznie traktory wciąż stoją w magazynach przedsiębiorstwa.

## SPOŁECZEŃSTWO

## Białorusini zarobili 4 miliony dolarów na dziecięcej pornografii

*We Włoszech zakończono śledztwo w sprawie strony dziecięcej pornografii. Jak ustalono w toku postępowania, stroną zarządzano na Białorusi.*

Podejrzane są 83 osoby z Włoch, dwie już aresztowano. Włoska policja skonfiskowała 100 komputerów i około 600 kaset. Znane są także nazwiska Białorusinów, którzy byli webmasterami. Serwer zarejestrowano w USA.

Według agencji France Press, by wejść na stronę, należało zapłacić 90 dolarów. Niektóre osoby na obojętnie strony wydawały ponad tysiąc dolarów miesięcznie. Białoruscy administratorzy zarobili na tym brudnym interesie ok 4 milionów dolarów.

## KULTURA

## TJB przygotowuje się do drugiego ogólnobiałoruskiego dyktanda

*Stowarzyszenie społeczne „Towarzystwo Języka Białoruskiego imienia Franciszka Skaryny” zawiadomiło o rozpoczęciu przygotowań do II Białoruskiego Dyktanda Ogólnonarodowego. Akcja jest związana z Międzynarodowym Dniem Języka Ojczystego, który obchodzony jest 21 lutego.*



photo.bymedia.net

W wywiadzie, udzielonym BelaPAN, przewodniczący Towarzystwa Aleh Trusau poinformował, że dyktando zostanie przeprowadzone od 21 lutego aż do końca marca. „Taka akcja pozwoli na zjednoczenie społeczeństwa białoruskiego wokół języka białoruskiego, ponieważ w dyktandzie wezmą udział zarówno Białorusini, jak i inni obywatele państwa różnych narodowości, wyznań i poglądów politycznych” – podkreślił Trusau.

Według niego, pod koniec tego roku kierownictwo Towarzystwa zwróci się do władz z propozycją wsparcia tej akcji oraz zezwolenia na prowadzenie jej w czytelnich bibliotek, klasach szkół średnich oraz na wyższych uczelniach.



CENTRUM STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH  
CENTER FOR INTERNATIONAL RELATIONS



EUROPEAN RADIO FOR BELARUS



There are various sites devoted to events in Belarus, which are, however, little known in Western Europe, and among people dealing with politics towards Belarus who do not understand the Russian or Belarusian languages.

The site [belarus-live](http://belarus-live.eu) fills this gap. The site allows to order weekly reception of news in English, Polish, Belarusian, Russian.